

Sygn. akt VIII C 19/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 30 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) S.A. w Ł.

przeciwko L. F.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego L. F. na rzecz powoda (...) S.A. w Ł. kwotę 1.875,01 zł. (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt pięć złotych jeden grosz) oraz kwotę 295,13 zł. (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych trzynaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt VIII C 19/18

## UZASADNIENIE

W dniu 9 listopada 2017 roku powód (...) Spółka Akcyjna w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko L. F. powództwo o zapłatę kwoty 2.956,27 zł oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 28 października 2015 roku pozwany zawarł z (...) spółka z o.o. w P. umowę pożyczki o nr (...), którą pozwany zobowiązał się zwrócić na zasadach określonych w umowie, regulaminie i harmonogramie. L. F. otrzymał kwotę 2.500 zł. Pozwany nie dokonywał terminowych spłat, w związku z czym pierwotny wierzyciel w dniu 10 maja 2016 r. wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki. Na dzień wniesienia pozwu zadłużenie pozwanego wyniosło 2.956,27 zł, na którą to kwotę składają się niespłacone raty kapitałowe – 1.875,01 zł, niespłacona prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki- 468,76 zł oraz niespłacona prowizja za obsługę pożyczki- 612,50 zł. W dniu 4 listopada 2016 r. powód zawarł z (...) spółka z o.o. w P. ramową umowę przelewu wierzytelności wraz z porozumieniem nr 1 określającym cenę nabycia pakietu wierzytelności.

(pozew k. 3- 6)

W dniu 21 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi wydał nakaz zapłaty, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 34)

Powyższy nakaz pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości. W pierwszej kolejności strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej po

stronie powoda. W ocenie L. F. strona powodowa nie wykazała nabycia wierzytelności dochodzonej pozwem, gdyż z załączonego porozumienia do umowy cesji wierzytelności nie wynika, aby jej przedmiotem była wierzytelność przysługująca wobec pozwanego. Poza tym nie sposób stwierdzić, aby przedstawiony załącznik do umowy cesji był rzeczywiście jego integralną częścią. Odnosząc się do wysokości dochodzonego roszczenia L. F. zarzucił, że zastrzeżone w umowie prowizje wstępna i za obsługę pożyczki stanowią niedozwolone postanowienia umowne, w związku z czym z tytułu zawartej umowy pozwany był zobowiązany do zapłaty co najwyżej kwoty 2.500 zł. Zakwestionowane postanowienia umowne nie były uzgadniane indywidualnie z pozwanym, a poza tym zastrzeżenie okołopożyczkowych opłat stanowi obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. L. F. dokonywał wpłat w łącznej wysokości 1.395,82 zł na poczet kapitału wypłaconej mu pożyczki, w związku z czym dokonał jej spłaty w całości.

(sprzeciw k. 36- 38)

W odpowiedzi na powyższe zarzuty strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko oraz odniosła się do zarzutów podniesionych w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Co do zarzutu spełnienia świadczenia strona powodowa wyjaśniła, że zgodnie z umową wpłaty pozwanego były w pierwszej kolejności zaliczane na prowizję i opłaty, potem na odsetki, a w ostatniej kolejności na kapitał. Ponadto L. F. dokonując wpłat nie wskazywał na poczet jakich składników zadłużenia dokonuje przelewu środków. Poza tym powód wyjaśnił, że wysokość prowizji wstępnej odpowiada kosztom poniesionym przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki i obejmuje koszty utrzymania systemu, weryfikacji pożyczkobiorcy oraz wynagrodzenia za pośrednictwo przy zawieraniu umowy, zaś prowizja za obsługę pożyczki obejmuje koszty utrzymania systemu, monitorowania zadłużenia oraz wynagrodzenia za pośrednictwo przy zawieraniu umowy

(pismo procesowe powoda k. 51- 52)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 59)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28 października 2015 roku (...) spółka z o.o. w P. zawarł z L. F. umowę pożyczki nr (...), na podstawie której pierwotny wierzyciel udzielił pozwanemu pieniężnej pożyczki ratalnej w kwocie 2.500 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić zgodnie z harmonogramem spłat, w dwunastu miesięcznych ratach, do dnia 31 października 2016 r. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 5.975 zł. Prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki wynosiła 625 zł, a prowizja za obsługę wynosiła 237,50 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy. Pożyczkodawca zastrzegł również możliwość naliczenia opłaty odszkodowawczej w wysokości 5 zł. za każdy dzień opóźnienia, ale nie więcej niż 300 zł. W myśl § 1 pkt. 1.3. przedmiotowej umowy pożyczka miała zostać wypłacona na rachunek bankowy pozwanego wskazany we wniosku o udzielenie pożyczki. Zgodnie z pkt. 12.6 regulaminu spłaty były w pierwszej kolejności zaliczane na prowizję i opłaty, potem na odsetki, a w ostatniej kolejności na kapitał.

(umowa pożyczki k. 20, regulamin k. 21- 25, wniosek k. 19, harmonogram k. 26)

L. F. dokonał na rzecz (...) spółka z o.o. w P. następujących wpłat tytułem spłaty pożyczki: w dniu 11 stycznia 2016 r. kwota 497,91 zł, w dniu 1 lutego kwota 497,91 zł, w dniu 6 maja 2016 r. kwota 100 zł, w dniu 16 maja 2016 r. kwota 100 zł, w dniu 10 czerwca 2016 r. kwota 100 zł, a w dniu 6 lipca 2016 r. kwota 100 zł.

(potwierdzenia wykonania transakcji płatniczych k. 39- 44)

W dniu 4 listopada 2016 r. (...) spółka z o.o. w P. zawarł z (...) Spółka Akcyjna w Ł. umowę ramową przelewu wierzytelności. Ponadto strony zawarły porozumienie nr 1 do umowy ramowej przelewu wierzytelności, przenoszące również wierzytelność przysługującą wobec pozwanego.

(umowa ramowa przelewu wierzytelności k. 12- 15, porozumienie nr 1 do umowy ramowej przelewu wierzytelności k. 16, załącznik k. 18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów. Wobec kwestionowania wiarygodności złożonych kopii dokumentów załączonych do pozwu, na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. pełnomocnik powoda przedstawił oryginały ramowej umowy przelewu wierzytelności oraz porozumienia nr 1 z 4 listopada 2016 r., załącznik w postaci płyty CD zawierający wykaz wierzytelności objętej porozumieniem oraz wydruk z tego załącznika, a także oryginał umowy pożyczki zawartej pomiędzy pierwotnym wierzycielem, a pozwanym i wniosek o udzielenie pożyczki.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w części.

(...) Spółka Akcyjna w Ł. wniosła o zasądzenie od L. F. kwoty 2.956,27 zł tytułem zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 28 października 2015 r. przez pozwanego z (...) spółka z o.o. w P. umowy pożyczki o nr (...). Na dochodzoną pozwem kwotę złożyły się niespłacone raty kapitałowe – 1.875,01 zł, niespłacona prowizja wstępna za udostępnienie pożyczki- 468,76 zł oraz niespłacona prowizja za obsługę pożyczki- 612,50 zł.

Zgodnie z art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

L. F. zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości. W pierwszej kolejności strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej po stronie powoda. W ocenie Sądu powyższy zarzut nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż ze złożonych przez powoda dokumentów w postaci umowy ramowej przelewu wierzytelności i porozumienia nr 1, a także załącznika do porozumienia nr 1, stanowiącego wykaz wierzytelności, wynika jasno, że w dniu 4 listopada 2016 r. powód oraz pierwotny wierzyciel zawarli umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem była również wierzytelność dochodzona pozwem. Poza tym wobec kwestionowania wiarygodności kopii powyższych dokumentów załączonych do pozwu, na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. pełnomocnik powoda przedstawił zarówno oryginały umowy ramowej przelewu wierzytelności z dnia 4 listopada 2016 r. oraz porozumienia nr 1 do umowy ramowej przelewu wierzytelności, jak i oryginał załącznika do porozumienia nr 1, stanowiącego wykaz wierzytelności. Zatem nie ulega wątpliwości, że powód wykazał swoje uprawnienie do wystąpienia z przedmiotowym powództwem.

Natomiast podniesiony przez L. F. zarzut, że zastrzeżone w umowie prowizje wstępna i za obsługę pożyczki stanowią niedozwolone postanowienia umowne, należy uznać za całkowicie trafny. Wątpliwości nie budziło, że pierwotny wierzyciel jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna, jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 28 października 2015 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono możliwość naliczenia opłat w postaci prowizji wstępnej za udostępnienie pożyczki w wysokości 625 zł, a także prowizji za obsługę w wysokości 237,50 zł za każdy rozpoczęty okres odsetkowy, uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu

art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy dotyczące prowizji za obsługę stanowią w istocie próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Wskazana w umowie prowizja została podzielona stosownie do okresu trwania umowy na 12 części i w stałej wysokości (237,50 zł) była pobierana za każdy okres miesięczny i doliczana do każdej raty pożyczki. Już sam w sobie sposób naliczania tejże opłaty ukazuje jej bliźniacze podobieństwo do odsetek. Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. poprzez zastosowanie prowizji za obsługę pożyczki, co skutkowało tym, że pobierane od pozwanego należności uboczne przekraczały wartość odsetek maksymalnych. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie omawianej prowizji za obsługę, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Wskazania wymaga również, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono, na czym obsługa pożyczki miałyby polegać. Skoro prowizja miała być pobierana za konkretne czynności (obsługę pożyczki) to zasadność jej naliczenia konstituowałyby się dopiero wówczas, gdyby czynności takie zostały w rzeczywistości podjęte, a ich wartość wykazana. Powinność udowodnienia powyższego na mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obciążała powoda, który powinności tej nie sprostał.

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej Sąd uznał, iż postanowienia umowne ją przewidujące stanowią niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a ponadto powód nie wykazał, aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu aż 625 zł, zł (25 % wartości kapitału pożyczki). Powód nie udowodnił w szczególności (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby pierwotny wierzyciel podejmował czynności związane z badaniem zdolności kredytowej klienta, m.in. by zwracał się do jakichkolwiek instytucji finansowych z wnioskiem o przekazanie informacji o zobowiązaniach pozwanego, czy też weryfikował (telefonicznie, mailowo, pisemnie) informacje dotyczące źródła i wysokości uzyskiwanego przez pozwanego dochodu. Pamiętać należy, że działalność pierwotnego wierzyciela skupia się w dużej mierze na udzielaniu tzw. chwilówek osobom, które nie posiadają dobrej historii kredytowej, co uniemożliwia im uzyskanie kredytów w instytucjach bankowych. Firmy, jak (...) spółka z o.o., często reklamują się tym, iż nie sprawdzają swoich klientów w BIK, nie wymagają zaświadczenia o zarobkach, a pożyczek udzielają wyłącznie na podstawie przedłożonego dowodu osobistego. Oczywiście powyższe nie wyklucza, iż pierwotny wierzyciel podjął się działań zmierzających do weryfikacji sytuacji finansowej pozwanego, rzecz jednak w tym, że nie zostały one w sprawie wykazane. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno także przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanego umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie aż 625 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy. To powinnością powoda było wykazanie, że przedsięwzięcia określone w umowie czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki, dostarczeniem jej pozwanemu, zbadaniem zdolności kredytowej pozwanego, a także obsługą pożyczki, a nadto, że w związku z tymi czynnościami poniósł określone koszty, oznaczone w treści umowy. Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprowadzenie sporne opłaty zostały ustalone umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowych opłat są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową opłaty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy

klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażąco naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują ponadto na to, że w odniesieniu do zastrzeżonych w umowie opłat, o których mowa wyżej, postanowienia umowne odnośnie dopuszczalności naliczenia takich opłat nie były z pozwanym, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, a niewątpliwie kształtują jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanego, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. Pozwany jako pożyczkobiorca nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych, które zostały mu narzucone przez pożyczkodawcę. (...) spółka z o.o. posługiwała się wzorcem umowy, zaś kwestionowane postanowienia umowne o opłacie przygotowawczej i prowizji za obsługę zostały przejęte z wzorca umowy zaproponowanej pozwanemu jako konsumentowi przez kontrahenta. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do opłaty przygotowawczej i prowizji za obsługę nie wiążą pozwanego.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż pozwanego i pierwotnego wierzyciela łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami związanymi z obsługą zadłużenia, czy też przygotowaniem umowy pożyczki, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. W niniejszej sprawie powód arbitralnie narzucił pozwanemu sporną opłatę i prowizję, która nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza gdy sięgają po niepodmioty działające na rynku finansowym.

Pomimo uznania postanowień umowy dotyczących prowizji wstępnej i prowizji za obsługę pożyczki za niedozwolone postanowienia umowne, a w konsekwencji za niewiążące L. F. i pierwotnego wierzyciela, Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego co do spełnienia przez niego świadczenia w całości. W ocenie L. F. dokonane przez niego wpłaty w łącznej wysokości 1.395,82 zł powinny zostać zaliczone na poczet kapitału. W odpowiedzi na powyższy zarzut strona powodowa wyjaśniła, że zgodnie z umową wpłaty pozwanego były w pierwszej kolejności zaliczane na prowizję i opłaty, a potem na kapitał. Należy zauważyć, że w myśl art. 451 § 1 kc dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Z kolei zgodnie z art. 451 § 3 kc w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Biorąc pod uwagę to, że L. F. dokonał tytułem spłaty pożyczki na rzecz (...) spółka z o.o. w P. spłat w dniu 11 stycznia 2016 r. kwoty 497,91 zł, w dniu 1 lutego kwoty 497,91 zł, w dniu 6 maja 2016 r. kwoty 100 zł, w dniu 16 maja 2016 r. kwoty 100 zł, w dniu 10 czerwca 2016 r. kwoty 100 zł, a w dniu 6 lipca 2016 r. kwoty 100 zł., a w żadnym tytule przelewu nie wskazał na poczet jakich należności dokonuje spłaty, a także mając na uwadze treść łączącej pozwanego i pierwotnego wierzyciela umowy pożyczki wraz z regulaminem, jak również brzmienie powołanych przepisów kc, w ocenie Sądu powód miał uprawnienie do zaliczania części wpłat pozwanego na poczet prowizji. Zdaniem Sądu ta część wpłat może stanowić nienależne świadczenie. Na

koniec można zauważyć, że L. F. otrzymał pożyczkę w wysokości 2.500 zł., zatem nawet przy założeniu zaliczenia jego wpłat w łącznej wysokości 1.395,82 zł na poczet kapitału pożyczki, pozwany nie spełnił swojego świadczenia w całości.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.875,01 zł, oddalając powództwo w zakresie kwoty 468,76 zł tytułem niespłaconej prowizji wstępnej i 612,50 zł tytułem niespłaconej prowizji za obsługę pożyczki.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.

w zw. z art. 98 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę w 63 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu. Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 1.017 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 100 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa adwokata w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 934 zł i obejmowały koszty zastępstwa adwokata w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie i dwie opłaty skarbowe od pełnomocnictwa – 34 zł. Całość poniesionych przez strony procesu kosztów wyniosła zatem 1.951 zł (1.017 zł + 934 zł). Powód wygrał spór w 63 %, a przegrał w 37 %, winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 721,87 zł (37 % z kwoty 1.951 zł), a pozwany 1.229,13 zł (63 % z kwoty 1.951 zł). Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 295,13 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi, a kosztami, które strona pozwana powinna ponieść (1.229,13 zł- 934 zł).

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.